

wszystkim stanom rozkazano prezentować się w miastach powiatowych. Już na 2 dni przed przybyciem jego, zebrał się wszyscy do... Jednego dnia wychodzę o zmroku z domu i słyszę śpiewy — nie pogrzebowe i nie soldackie, głosy młode, słowa moskiewskie; aż tu spotykam kilkudziesięciu młodych właścicieli chłopa-ków idących śpiewając ze swemi przewodnikami. Dowiedziałem się później, że wracali z re-petycji kursu moskiewskiego, i tego dnia na pro-sbę szli na popis przed dygnitarzami powiatowy-mi. Nazajutrz spotykam na ulicy ludzi ubra-nych po moskiewsku, kłaniających się mi. Zbliżam się przypatrując się i poznaję znajomych mi kilku okolicznych sołtysów i wójtów właścicieli, przystrojonych w ubiory gło-bokiej Moskwy. Buty, koszula, czapka, broda jak w gubernii moskiewskiej lub jarosławskiej. Włościanie — dobr skarbowych byli też zebrani, ale bez bród i kostiumów, w zwykłych litewskich szatach. Nastrecza mi się tu mała uwaga: wiadomo jak zapamiętałem Piotra W. wytypił brody; za Katarzynę Bibików gołił je kozakom ural-skim na rynku w Orenburgu, chcąc ich przerobić na buzarów; za Mikołaja strzyżono brody i wa-sy naszym egiptom i żydom na bebnach w kordegardzie — któżby się spodziewał, że po-tak trwałem prześladowaniu, dzisiaj nareszcie zarost ten otrzyma tak wysokie prawa oby-watełskie i stanie się argumentem, że Litwa za-wsze była Moskwą!

Nareszcie oznajmiają, że generał-gubernator ma przybyć o godzinie 2. Ma się rozumieć, że już parę godzin przedtem zebrano wszystkich i, kazano czekać. Przed domem zgromadzeń szlachty ustawiono mieszczan, żydów, straż leśną, włościan skarbowych i włościan z dóbr prywatnych — tych ostatnich naturalnie z owymi śpie-wakami na czele i z uczniami obojga płci szkół-ek wiejskich, z nowo rozdaniem książkami pod pachą. Jeden z sołtysów trzymał chleb i sól. Wszyscy ci ludzie w ilości do 2000 głów, cze-kali na wietrze i chłodzie do godz. 5. Nakoniec przyjechał generał-gubernator i przeszedł się witając, między zgromadzonym ludem. Lecz śpie-wy się nie udały, bo dzieciaki na zimnie trze-sły się i zachrypliły. Pomieszczyków (resztki więk-szych właścicieli ziemskich) umieszczono w przedpokoju domu zgromadzeń szlachty. Wszedłszy tam generał Kaufmann, wyrzekł parę słów do przedstawionego mu marszałka, zapytał, wska-zując na szlachtę: „skolko ich? (ilu ich jest) a było ich tylko około 30, — a potem wystę-pując na środek pokoju, przemówił w sposób następujący: Korzystam ze zrzeczności widze-nia pomieszczyków tego powiatu, żeby im po-wiedzieć, że od ostatnich zaszyli w kraju wy-padków, niezem jeszcze nie dowiedli, że są pra-wdziwymi poddanymi moskiewskimi. Wtenczas tylko, jak będziecie szczyrni Moskalam, możecie spodziewać się łask przygotowanych dla in-nych części państwa — inaczej będziecie nwa-żani tu za obcych, bo kraj ten nigdy nie był polskim, a zawsze moskiewskim, jak tego do-wodzą historyczne podania. Nie na tem zależy wierność, żeby ją wyrażać na papierze, lub pla-cić co rozkazano. Wy dotąd w głowach nosicie rozmaite arriére pensées. Staracie się wysyłać synów do szkół do Polski, nauczycielki sprowa-dzacie z zagranicy, oficyalistów chcecie mieć obcych, z żonami i dziećmi mówicie po polsku... Takie usposobienia, nie pozwalają rządowi znieść stanu wojennego — trwać on będzie 20 lat i dłużej jeżeli trzeba. Będę wkrótce w Petersbur-gu i przedłożę carowi, że dla pomyślności i do-bra kraju stan wojenny zdjętym być nie może. Bywajcie zdrowi!

Następnie poszedł do salonu, gdzie zgroma-dzeni byli urzędnicy, duchowieństwo, nauczyciele i inni, którym dziękował za gorliwe spełnie-nie obowiązków. Nazajutrz zwiedził budującą się cerkiew, więzienie, obejrzał wojsko i wyjechał.

Cóż wam więcej powiem o naszych stro-nach? Wszyscy obywatele na wsi żyją, aierzad-ko się z sobą widują, żeby grzywnien nie płacić. Z wystanych, nawet porządkiem administracyj-nym, nikt nie wrócił jeszcze i żony ich i dzieci zostają często bez sposobu do życia. Panie zamoż-ne dawniej, dzisiaj same chleb sobie pieką i igłą na życie zarabiają. Ale i ten zarobek się urywa, bo coraz mniej takich co dają roboty. Nieurodzaj był ogólny, chleb rzadki i drogi, a ostaniam kontrybucja tej jesieni, wszystkich do reszty zubożyła. Przystęp do szkół dla dzieci katolickich bardzo trudny, bo liczbą w nich o-graniczona i tylko po prawosławnych, protestan-tach i starozakonnych, kandydatów katolickich przyjmują. Kilka księży katolickich, wprawdzie nałogowych pijaków, najgorszego życia i brudnego prowadzenia się, przeszło na prawosła-wie i co prędzej się pożeniło.

Korespondencje Gazety Narodowej.

Ze Lwowa d. 11. grudnia.

(M.) Rozprawy nad statutem miasta Lwo-wa nasuwały mi pytanie: jaka jest najgłośniejsza przeszkoda, zlania się Izraelitów z chreścianami w jedno ciało narodowe, i jakim spo-sobem możemy do pojednania do skutku dopro-wadzić? Nie podlega żadnej wątpliwości, że różnica językowa jest jedną z najważniejszych przyczyn tego rozbratu, i że tylko odsunięciem tej zawady, stanie się możebnem zlanie się obu tych części naszego społeczeństwa. Ale przeszkadza temu: 1) kahał, 2) niemiecka główna szkoła żydowska, 3) bóżnica zwana „Deutsch-Israelitischer Tempel“, i 4) „du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas“ — teatr niemiecki.

Kahał, gdyby się trzymał ściśle granic swego przeznaczenia, nie byłby niezem więcej, jak tylko przelotnym korpusie czysto religij-nej, i musiałby się zająć i sprawami kulturo-wymi. Ale przypatrując się bliżej działaniu tego korpusu, pokazuje się, że przekracza zakres swoich czynności, i że się ma za korporację po-lityczną.

Jakie wyobrażenia mają członkowie kahału o swej godności, mieliśmy dopiero niedawno spo-sobność podziwiać, gdy wybierali jednego członka kahału do komitetu przedwyborczego, ten idąc w ślad za Ludwikiem XIV., który nie odróżniał swojej osoby od swego państwa powie-dział był: *Etat c'est moi* nie mógł odróżnić swo-jej osoby od godności kahałowej i świadczył, że jako Vorstand nie może stanowczo prawnie tego obowiązk. aż za porozumieniem się ze swojną gminą!

Gdy by kto myślał że urządzenie tego kahału, które jest nietylko korporacją czysto religijną, jest hebrajskie, toby się bardzo mylił — bo wszy-stko jest tam niemieckie. Jeżeli jakiś Izraelita ma cobadź zatwierdzić w swego kahału, jest zmu-szony nie czynić tego w języku hebrajskim, ni w języku krajowym, ale w niemieckim, jakby to było biuro jakiego Gemeindecamtu w Frankfurcie lub niższej Austrii.

Szkola: Moge twierdzić, że prawie wszy-stkie dzieci żydowskie mówią do pewnego wieku po polsku, dziecko jednak poselane później do tutejszej głównej szkoły żydowskiej, czy się tam po niemiecku i niemieckim językiem wykładowym wszystkich przedmiotów, i odwyka tak dalece od pierwotnego języka, że to samo dziecko, które w domu rodzicielskim mówiło je-zykiem krajowym, jest zmuszone w szkole mó-wić po niemiecku. To samo dzieje się w bożni-cy. Idziemy tam pomodlić się do Pana Boga, a ka-znodzięcia budzi tam nasze uczucie religijne je-zykiem niemieckim. Przy najuroczystszych wy-padkach naszego życia, przy ślubach, pogrze-bach i t. p., przemawia do nas językiem obco-krajowym.

Teatr: Żyd pracujący cały tydzień, chce się w sobotę wieczorem rozweselić, więc idzie do teatru, a tam grają mu jakieś farsy niemieckie.

Jakżeż kiedyś możemy się złąć z wami w społeczeństwo, jeżeli w młodym wieku uczę nas po niemiecku, jeżeli w synagodze, kaznodzięcia do nas przemawia po niemiecku, jeżeli wszystkie sprawy w naszym kahałce musimy zatwierdzać nie inaczej, jak w języku niemieckim, a chcąc sobie jakąś ulgę zrobić, patrzymy, na hece i słuchamy krotkoczwili niemieckich.

(Autor niniejszej korespondencji będąc sam żydem, podniósł tylko te okoliczności językowe, których usunięcie od samychże żydów zależy, i które nie wątpliwie — z czasem będą usunięte za powodem ludzi dobrej woli. My nie możemy pominąć niestety, że do tej odrębności językowej żydów przyczyniają się po-większej części Polacy tutejsi: zamiast w codzien-nem czy to prywatnem czy publicznem, ustnem lub pisemnem stykaniu się z żydami, używać języka polskiego wyłączenie, i wymagać tym spo-sobem od żydów także nawzajem wyłączonego używania języka polskiego, obywatele nasi więk-szy i mniejszy, właściciele dóbr ziemskich, kupcy i przemysłowcy czynią pod tym względem dzi-wne ustępstwa, mówią i piszą do żydów po nie-miecku, przyjmują od nich pisma niemieckie. Jest nawet bardzo liczna kasta ludzi, pomiędzy którymi odznaczają się szczególnie tak zwani koniarze i pisarze pokatni — co się gwałtem silą w stosunkach z żydami używać nie już je-zyka niemieckiego, ale znanego żargonu niemiecko-hebrajskiego. Niejeden z tych panów chlubi się z tego, jeżeli z żydem potrafi szwargotać jak żyd. Cóż dziwnego, jeżeli żydzi, doznając tak wielkich ustępstw ze strony narodowej, nie czują bynajmniej potrzeby uczenia się języków krajowych, wiedząc, że strona ta dla nich uczy się po niemiecku, a nawet po żydowsku! Wszel-ka reforma jest wypływem potrzeby — konie-czności. Jeżeli żyd kupiec, wekslarz, rzemieślnik, faktor, furman i t. p. nie inaczej będzie musiał mówić jak po polsku, jeżeli nikt nie przyjmie od niego ani rachunku, ani listu niemieckiego, jeżeli nikt z obywateli polskich nie zagada do niego po niemiecku ani po żydow-sku, — wtedy uczenie on sam potrzeby uczenia się po polsku, i sam będzie nastawał, aby pa-tryjotyczny kahał nauczki języka polskiego w głównej szkole żydowskiej, uczynił przedmiotem przeważnym, a następnie język polski zrobił wykładowym. Od nas więc samych zależy wie-le. P. r.)

Z Fryszackiego w grudniu

(X. B.) Teraz gdy ze wszystkich stron sły-chać skargi na nędzę, a nawet głód pomiędzy ludem już teraz panujący, i W. sejm ta ważną kwestją się zajmie, należałoby także o instytu-cji szpiechlerzy gromadzkie pomyśleć. Gdy wyszedł rozkaz stawiania i zaopatrywania w zboże szpiechlerzy gromadzkie, c. k. urzęda z wielką energią przystąpiły do wykonania tego rozkazu, i prawie w każdej gminie taki szpiechlerz posta-wionym został; lecz nakaz był nietylko do sta-wiania, lecz także do ciągłego utrzymywania w porządku i pomnażania kapitału zbożowego, ale — jak się zwykle dzieje — c. k. nręda jak się nagle wzięły do urzeczywistnienia tego nakazu, tak i nagle poprzestały. Dziś przy wszechyją-cym się głodzie i braku zboża na zasiewy wio-senne, jakże pomocnymi byłyby te szpiechlerze ze swoim zasobem, który do dziś, gdyby w mi-nionych lepszych latach wkładki i procenta regu-larnie miszczaniem były, do wielkich byłyby przyszły rozmiarów, a przez niedbałość i nieop-rządk, nietylko że dziś szpiechlerze próżne, ale i budżetki się wala. Warto by było, ażeby Wys. sejm krajowy tą instytucją się zajął i takową napowróć w życie wprowadził.

Podczas gdy ze wszelkich stron słyszemy o zaprzestaniu egzekwowania podatków, a Wys. sejm nad sposobem poratowania głodem zagro-żonych okolic obraduje, u nas tu przeciwnie się dzieje. — Wprawdzie u nas nie ma jeszcze głodu, lecz tak dwory jako też i gminy dotknięte nieurodzajem — bieda powszechna, a na wiosnę prawie wszyscy włościanie i większa część dworów będą zmuszone zasiewy kupować, a c. k. urząd nietylko że podatki egzekwuje, ale jeszcze nas ogromnymi wydatkami obciąża, które

wprawdzie pożyczeczne, lecz można było takowe na lepsze czasy odłożyć, a mianowicie:

1) złożyliśmy, w drodze egzekucyjnej same 2000 złr. w. a. na najzwyczajniejsze powiatowe; z tych pieniędzy ledwie 200 złr. robót przez c. k. urząd przetrzymanych uskuteczniła zos-tała, a lada chwila spodziewamy się nakazu do złożenia jeszcze razniejszej kwoty, gdz. e. k. urząd winien już kilka tysięcy złr. przedsięwzi-ecom za uskutecznienie roboty około dróg. Wiel-kość pieniędzy idzie na koszt komisji, na wy-pracowanie kosztów i innych wydatków, bez którychby się obszedło, gdyby — jak zawsze i wszędzie się dzieje — gminy same naprawe dróg przedsięwzięły. Spodziewamy się ze Wys. sejm i tą kwestją się zajmie, i oswohodzi nas od tych ogromnych, po kilkudziesiąt tysięcy na nasz powiat wynoszących wydatków.

2) wyszedł ostry nakaz do gmin, aby na-tychmiast stawiać kominy: dobru to jest, lecz czemuż c. k. urząd tego od lat 10, odkąd roz-kaz ministerjalny wyszedł, nie uskutecznił, aż do-piero w tym roku, kiedy ludzie na pierwsze po-trzeby do życia nie mają, trapią ich takimi ogrom-nymi wydatkami, a prócz tego muszą jeszcze karę płacić za niewykonanie w oznaczonym ter-minie rozkazu, i ponosić kosztu komisyjne. Nie ma więc żadnego względu na to, czy kogo stać czy nie; przy em należałoby przynajmniej rozważyć, które chałupy mają mieć kominy, gdyż niektóre budy, co 10 złr. nie warte, muszą mieć kominy, kosztując najniżej 30 złr., a zład na to taki budnik bez gruntu w lepszym czasie a nie dę-pierze teraz weźmie? Słusznie by było, ażeby c. k. urząd na ten rok rozkaz stawiania komin-ów cofnął, lub przynajmniej tylko mającej-szych przynuszał, a ludźmi złożone za karę pieniądze — które z całego powiatu do 2000 złr. wyniosły, powrócił.

Radziechów d. 11. grudnia.

(W) Najważniejszym warunkiem dobrej or-ganizacji gminnej, miejskiej lub wiejskiej, jest posiadanie funduszu do prowadzenia czynności gminnych. Czynności te i zobowiązania gmin, zawsze są tego rodzaju, że pociągają za sobą koszty. Tym sposobem z organizacji gminnej korzystać mogą gminy, dotychczas swoje magi-straty, zatem własny majątek posiadające; gminy zaś mniejszych miast i wiejskie, nie nie po-siadające, i nie będąc jak zawsze chętne do składek na gminne potrzeby, zostaną bez fun-duszu, a więc pod bezwzględna protekcją władz politycznych jak dotychczas.

Propinacje właścicieli mniejszych miasteczek i wsi są regale, które dziś czy jutro, już jako regale względem gmin na teraz wolnych, a nie-gdyś poddańczych, muszą być zniesione. Propina-cje dziś na zasadzie bardzo niejasnych przepi-sów politycznych, i więcej wolnych przepisów handlowych i przemysłowych, zostają na lasce i niejasne gmin — w miasteczkach więcej ży-dów, we wsiach włościan. Wolność nabywania trunków na własną potrzebę bez ograniczenia, podaje dowolne środki do niszczenia dochodu propinacji, a uznana potrzeba w ilości handlu i przemysłu, z czasem może zupełnie zatrzeć do-tychczasową tolerancję prawa własności propi-nacji właścicieli ziemskich, w czem bez włożenia na kogobadź winy, rząd zgrabnie wycofać się mo-że od zobowiązania, utrzymania pozostawionego prawa, lub indemnizacji takowej — albo gdy-by do tego przyszło za pomocą rządu, tak już mała wartość jej pozostanie, że bardzo słabo właściciele zostaną wynagrodzeni.

Dowiadczenie uczy, iż dziś każdy żyd w miasteczku, chce żyć z wyszynku trunków, a pod tytułem własnej potrzeby, na zasadzie istnieją-cych przepisów, wożąc trunki, sprzedaje je bez względu na dochód propinacji należny, iż tego się nie trzymuje. We wsiach włościanie już pou-czeni i podbechtywani przez właścicieli lub dzierżawców gorzeli, od nich po taniej cenie sprowadzają trunki, a wyszynki wiejskie tracą zupełnie dochody. W tym względzie można i to dodać, że od właścicieli większych zależy po-wstrzymanie sprzedaży trunków w drobnych par-tiach dochodowi propinacji należnych, i w tej myśli niegdyś do Towarzystwa gospodarczego propozycje robiono — ale przeprowadzenie tej myśli niy na trudności jakieś natrafia. Tym spo-sobem właściciele propinacji, posiadający także browary i gorzelnie, sami straty sobie przyspa-rzają, jeżeli nie każdy sam sobie, to względnie jeden drugiemu. Ale i to pominiawszy, potrzeba mieć wzgląd na to co wyżej powiedziano, że z czasem całe to regale samo z siebie niezacznie upadnie, je-li się o nim zaważano nie pomyśli.

Przy organizacji gminnej, gminy małych miast i wsi potrzebować będą funduszu choć w jakiejś części pewnej, do zaspokojenia na-łożonych zobowiązań, jako powyżej nadmienio-nono. Zdaje się, iż odstąpienie propinacji gmi-nom niegdyś poddańczym, za wynagrodzeniem przez gminy a z odstąpieniem 1/4 lub 1/2 części czystego dochodu na rzecz samej gminy, może być środkiem utrzymania prawa propinacyjnego, zapewnić może dochód i spłatę właścicielowi, a na pierwszy moment środek uzyskania fundu-szów pod gminom.

W takim razie następny stanąby mógł stu-sunek właściciela i gminy:

1. W każdej gminie stosunek propinacyjny musiałby być ten sam zaprowadzony jaki dziś po miastach magistratualnych istnieje, to jest, iż by nikomu nie było wolno sprowadzać samo-wolnie trunków na swoją potrzebę bez zapła-cenia dodatku gminnego (Gemeindezuschlag).

2. Dochód propinacji musiałby być w dro-dze licytacji wynajmowany, a w razie nie uzy-skania licytanta, przez właściciela pod kontrolą gminy na własny rachunek manipulowały.

3. Całym uzyskanym dochodem dzielilby się właściciel z gminą, w stosunku części odstą-pionej.

Teraz co się tyczy spłaty właścicielowi.

4. Wartość dotychczasową prawa propinacji winnaby być należycie oszacowana, albo w dro-dze dobrowolnej z gminą ugody, albo przez sąd

polubowny, z właścicieli ziemskich i włościan lub mieszczan zgłoszony, lub też na podstawie normy ustanowionej przez sejm.

5. Dopiero po oszacowaniu 20-letni dochód propinacji, uważany być może, jako kapitał, i musiałby być właścicielowi przez gminę za in-terwenją wydziału krajowego zabezpieczony, z uwzględnieniem 1/4, czy 1/2 części gminie odstą-pionej.

Z uzyskanego corocznego dochodu, prze-wzięta od należnego procentu z powyższego kapitału, od części przypadającej gminie, odda-wanaby była właścicielowi na rachunek kapitału, lub składana na procenta do funduszu propinacji, aż do czasu zwrotu całkowitego kapitału.

W tym sposobie, z czasem sama z siebie propinacja właścicielowi mogłaby być spłaco-na, bez obciążenia skarbku państwa, funduszu krajowych, lub pojedynczych członków gminy.

7. W razie, gdyby dochód propinacji nie dochodził wartości oszacowanej, tak właściciel jako i gmina musiałby się kontentować zyska-nym dochodem. Spłatyby nastąpić nie mogła na razie, ale stosunek dziedzica do gminy ugodyby nie na regalu, lecz tylko na wzajemnej ugody oparty, w zabezpieczeniu pewnym, a dla gminy zawsze korzystnym przynuszący.

Tu mogę nadmienić, że i teraz czasami do-chód propinacji upada, a jest obawa, że może całkiem upaść. W powyższy zaś sposób dochód uzyskany, choćby mniejszy był, jest pewny, ni-gdy niemogący być kwestjonowanym i dopu-szczalnym przy zaprowadzeniu warunków magi-stratualnych propinacji pewnie może być na kor-zyść stron obu wyższym jak dziś.

Powyższe propozycje i warunki są tylko zarzemy myśli, która potrzebuje jeszcze może wiele do rozpoznania i uwzględnienia, ale mają główne dwie najważniejsze korzyści:

Zapomnienie gmin w pierwsze fundusze przy organizacji nowej potrzebie — oraz zape-wnienie i zabezpieczenie od wszelkich ewentu-alnych, najgłośniejszego źródła dochodu włościcieli ziemskich.

Właściciele większych posiadłości mogą przytem i na to uważać, że uregulują znowu jeden stosunek niemily z byłymi poddanymi, pod-czas gdy przy pozostawieniu spraw in statu quo, z czasem przy niejasnych przepisach, które nie-zawodnie ani przez rząd, ani przez sejm, ście-szeniem instytucji wolnych dla mieszczan i włościan nie zmieniają się, dochody propinacji bar-dzo upadną, a z czasem może i znikną, albo gdy rząd zechce kiedy propinacje indemnizo-wać, potrafi być wartość z odtrąceniem znowu jakiej części jak przy zniesieniu pańszczyzny, zna-cznie zmniejszyć, tak, że dochody o wiele niż-sze, jak przy odstąpieniu gminie pewnej części, i układy z nią o spłatę, dadzą się wyrachować.

Włościanie skorzystają na razie fundusze, staną się współwłaścicielami pewnego prawa. Je-żeli powiedzą filantropijni właściciele, że warun-kiem magistratualnymi propinacyjnymi nie trzeba wiązać włościanina, aby nie podwyższać jego wydatków na trunki i tylko mieć o wolności propinacyjnej — to odpowiem, iż zle ten dla włościanina myśli, któryby chciał zupełnej wol-ności dla niego w tym względzie, przy dotych-czasowym stanie jego umysłowym, bo już dziś włościanin, używający prawa wolności na zasadzie istniejących przepisów własnej potrzeby, więcej, ho-taniej trunków z obcych niżej sprawa-dza i więcej się niszczy, jak gdyby był o-graniczonym i kosztowniejszą miał z tej strony rozrywkę. Dziś niech rozwiąż „prawo propina-cji, niech pozwoła wszystkim tego przemysłu, ka-żda chałupa włościanina będzie szczytny, każdy dom jego wódka zastawiony; żydzi zaś wzbogaca się szkoda właściciela propinacji, niedowiadcze-niem i ciemnotą włościan. Dziś miasto magistra-tualne mają to samo ograniczenie, a mniejszy mieszkaniec przeciw nie są rozpustni nie gubią majątku w propinacji i są moralniejsi i bogatsi jak gminy inne. Jeżeli więc włościanie ścieśnieni o tyle, iż opłacać będą musieli dodatek gminny sprowadzając trunki z zagranic, utworzą sobie z czasem majątek gminny, co jest ważniejsze, niż jeżeli kilka wsi rozpustnych, niepoprawnych, więcej płacić będą za trunk jak dotychczas, gdy go z ob-cych gorzeli w znacznej ilości taniej spłowa-dzają — a zanim spłaca gminy propinacje włościcielowi, już włościanie przyjdą do tej oświa-ty, że sami potrafią uznać, co dla nich zło lub dobre, i sami nadal do siebie odpowiedni w tym względzie stosunek dołożą.

Od wydawnictwa,

Upraszamy o wczesne nadsyłanie przedpłaty, aby można wczesniej przy-sposobić adresy, i numeracjami nie do-znawali zwłoki w przesyłce.

Przedpłata na Gazetę Narodową:

Z przesyłką pocztową:

Na kwartał t. j. od 1. stycznia do osta-tniego marca 1866 4 złr. 80 cent.

Bez przesyłki pocztowej w miejscu:

Na kwartał t. j. od 1. stycznia do osta-tniego marca 1866 3 złr. 75 cent.

Miesięcznie 1 złr. 30 cent.

Przedpłata na „Gazetę Narodową“ bez przesyłki pocztowej, 50 arkuszy po dwóch z przesyłką po-cztową 2 złr. 50 cent.

W miejscu 1 złr. 50 cent.

Razem z przedpłatą na „Gazetę Na-rodową“ przesyłać można i przedpłatę „dla „Wydawnictwa dzieł tanich i po-żytecznych“, która całorocznie na 200 arkuszy druku wraz z datkiem jedno-razowym wynosi 11 złr. w. a.

Kronika.

Gazeta Narodowa ma tyle tysięcy prenumerantów... Jest to wielka niesprawiedliwość, bo Gazeta Narodowa jest pismem bardzo szkodliwym dla kraju...

A jak logicznie jest Hasła wykazywaniu szkodliwości... Hasła nie tylko nie zyskało prenumerantów, ale ich ciężej...

Rozpoczęło się życie publiczne nas. Sierają się opinie w sejmie... Często pływają i promosie ubiegają się o poselskie, godności lub odzyskują się z wessensami...

A prztem wszystkim redakcja Hasła zmieniają się cingle. Nie dopisała dożyłom pierwsza (Kraszewski i Zawadzki) zorganizowano druga (Powiada, Żozinski, Starkiel)...

Jozef Supinski, autor „Myśl ogólniej o fizjologii społecznej i Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego”...

Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie uwładania już teraz artystów, że wystawa otwartą będzie w r. 1866 dnia 12. marca...

Kasa oszczędności przestaje — z powodu rocznego zamknięcia rachunków — przyjmować i wnieść wkładki...

Stowarzyszenie młodzieży kupieckiej we Lwowie na walnym zgromadzeniu d. 3. bm. wybrało dyrektorami stowarzyszenia pp. Bogdanowicza i Jürgensa...

Gospodarstwo, przemysł i handel. Londyn 8. grudnia. Niedza o jakiej Hasło przywytanych i z odgłosu dzienników się dowiadujemy...

Starozakonni we wszystkich konstytucyjnych państwach przemysłom i handlowi przedsiębiorstwami, przyczyniają się do pomyślności kraju...

złotki w prostym przejęciu statutów, które oprócz praktykowania... Wiednia i innych miastach warunków nie zawiązały...

(Nadesłane). Na dnia dzisiejszym... Rafał Marzkowski cały dochód z koncertu, danego dn. 8. grudnia r. b. w sumie 349 zł. 73 k...

Podaje ten szlachetny czyn dla powszechniej wiadomości... man zaszczyt wyraził niniejszym pismem R. Marzkowskiemu...

Podaje wiadomość o tej szlachetnej życzliwości artysty dla młodej instytucji akademickiej... do wdzięczności akademików...

Rozprawa ostateczna. Kradzież i ucieczka z więzienia. Dnia 5. bm. stawiono przed kolegium sędziów tutejszego sądu Antoni Malicki...

W Krakowie w powiecie kulińskim d. 27. zm. spaliło się 6 stodół włościańskich z zapasami zboża... Szkoda wynosi 185 zł. w. a. Ogień miał być podłożony...

W Stanisławowie spaliły się dnia 4. b. m. oficyny dwóch domów przy ulicy Łysieckiej... Ogień miał powstać przez nieostrożność...

W Szeperzynie, w powiecie wloszczyńskim, dnia 4. bm. spalił się budynek dworski z wszystkimi sprzętami i stajnią... Szkoda wynosi około 670 zł...

W Bielawach w powiecie brzozańskim dnia 16. zm. spaliły się 2 domy włościańskie, z tych jeden z budynkami gospodarskimi... Szkoda wynosi przeszło 400 zł...

W Hłobowach w powiecie solotwiskim, dnia 17. zm. spalił się dom z stajnią, 10 sztuk owidła i 10 sztuk gospodarskimi... Szkoda wynosi przeszło 400 zł...

W Brzezynie w powiecie smoleńskim dnia 26. zm. spaliła się stodoła dworska ze zbożem do dziesięciu kłębów... Szkoda wynosi 600 zł...

W Kosmaczu w powiecie solotwiskim, dnia 27. zm. nocą spaliły się trzy stogi słomy i siano... Ogień miał być podłożony... Szkoda wynosi 79 zł...

Sprostowanie. W czytawczy w r. 282 Hasła. Nar. odpis rezolucji a. k. wady obwodowej w Złoczowie w języku niemieckim na podanie moje wniezione w języku polskim...

Z Czernowic donoszą o coraz częstszych w Bukowinie kradzieżach rabunkach, które zdarzają się głównie w skutek ogromnej panującej nędzy... 26. listopada napadło w karczmie w Słobudzie karczmarza z żoną i córką czterech rabusiów...

Stanisławów 8. grudnia. Niewiadomo, czy w drugiej połowie 19-stego stulecia, w którym...

przyszło pokolenie ludzkie do przekonania, iż czas jest drogim kapitałem, w którym dla oszczędzenia tego drogiego kapitału, zarządził umysł ludzki para do wozów ognistych...

Do Izby handlowej. Wczoraj, dnia 12. grudnia, w Izbie handlowej w Warszawie...

Teatr polski. Poniedziałkowe przedstawienie 5-aktowej tragedji L. Heubego. Dnia 12. grudnia, wypadło co do gry artystów w ogóle zadawalniająco...

W Krakowie w powiecie kulińskim d. 27. zm. spaliło się 6 stodół włościańskich z zapasami zboża... Szkoda wynosi 185 zł. w. a. Ogień miał być podłożony...

W Stanisławowie spaliły się dnia 4. b. m. oficyny dwóch domów przy ulicy Łysieckiej... Ogień miał powstać przez nieostrożność...

W Szeperzynie, w powiecie wloszczyńskim, dnia 4. bm. spalił się budynek dworski z wszystkimi sprzętami i stajnią... Szkoda wynosi około 670 zł...

W Bielawach w powiecie brzozańskim dnia 16. zm. spaliły się 2 domy włościańskie, z tych jeden z budynkami gospodarskimi... Szkoda wynosi przeszło 400 zł...

W Hłobowach w powiecie solotwiskim, dnia 17. zm. spalił się dom z stajnią, 10 sztuk owidła i 10 sztuk gospodarskimi... Szkoda wynosi przeszło 400 zł...

W Brzezynie w powiecie smoleńskim dnia 26. zm. spaliła się stodoła dworska ze zbożem do dziesięciu kłębów... Szkoda wynosi 600 zł...

W Kosmaczu w powiecie solotwiskim, dnia 27. zm. nocą spaliły się trzy stogi słomy i siano... Ogień miał być podłożony... Szkoda wynosi 79 zł...

Sprostowanie. W czytawczy w r. 282 Hasła. Nar. odpis rezolucji a. k. wady obwodowej w Złoczowie w języku niemieckim na podanie moje wniezione w języku polskim...

Z Czernowic donoszą o coraz częstszych w Bukowinie kradzieżach rabunkach, które zdarzają się głównie w skutek ogromnej panującej nędzy... 26. listopada napadło w karczmie w Słobudzie karczmarza z żoną i córką czterech rabusiów...

Stanisławów 8. grudnia. Niewiadomo, czy w drugiej połowie 19-stego stulecia, w którym...

Wenecji donoszą, że w krótkim czasie pojawiają się pewne reformy w politycznej administracji królestwa lombardzko-wenecyjskiego...

Z Peszcy donoszą do Presy, d. 11. tm., że wiadomość o zlanii się stronnictw, ogranicza się na połączeniu pomieszczeń klubów...

Podczas otwarcia akademii w Peszcie dnia 11. tm. byli obecni prymas, kanclerz Majtath i inne znakomitości...

Z wiarygodnego źródła dowiaduje się Presse, że odpowiedź cesarza, udzielona marszałkowi sejmowi niemniej austriackiego...

We Florencji pan Restelli wybrany został czwartym wiceprezidentem Izby deputowanych...

Całe dziennikarstwo kopenhaskie wyraża obawę, że przywrócić może do wypędzenia teraźniejszego króla greckiego z kraju...

Prezydent Johnson przywrócił ustawę o nieetykalności osoby we wszystkich stanach Unii, które nie były zbuntowane...

New-Jork-Tribune zapewnia, że stosunki Stanów Zjednoczonych do Anglii i Francji są zadawalniające...

Correspondenz Zeitler pisze: Prezydent Johnson domaga się od Napoleona uznania zasady nieinterwencji co do Meksyku...

Inwalid donosi: „W wytoczonych przed sądem wojennym sprawach przeciwko szlachciom z gubernii kijowskiej...

Wien Abendpost donosi o nominacji kardynała-arcybiskupa Krzyżanickiego... W r. 1865, 11. grudnia, w r. 1865, 11. grudnia...

Ostatnie wiadomości.

Wien Abendpost donosi o nominacji kardynała-arcybiskupa Krzyżanickiego... W r. 1865, 11. grudnia, w r. 1865, 11. grudnia...

Korzystajmy wreszcie z przykładu innych państw. Kiedy sam przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców... Ważnym warunkiem jest, aby przytek, interes, nie obudzi kupców...

soch panuje zaraza, z tych przypada 9 na obwód zloczowski, po 5 na obw. brzeżański, zółkiewski i lwowski, 4 na obwód tar-nopolski, 3 na obwód przemyski i 2 na obwód samborski.

Ziemianin. Tygod. roln.-przem. nr. 49. Treść: O nawodnieniu. — Przyczyny do fizycznej teorii nawodnienia podług dr. Schumachera. — Jak używać, gdzie i kiedy uprawiać paszę ścierniskową? Towarzystwa rolnicze: Walne zebranie Tow. ku wspieraniu urz. dników gospod. powiatów szamotulskiego i międzychodzkiego dn. 10. grudnia r. b. — Narzędzia rolnicze: Ruchadło amerykańskie w trzech różnych kształtach, a mianowicie: zwyczajne małe, wrzesińskie z krzywą i podobne do prosta grządziela. H. Cegielski. — Rozmaitości: Przepisy zachowania ostrożności przy paleniu oleju skalnego. — Lekarstwo dla chorych drzew owocowych.

Wiedeń 11. grudnia. Na dzisiejszy targ przypędzono 1.010 szt. wołów węgierskich, 486 galicyjskich, 1.060 z Morawy, Śląska i niemieckie krajowe, razem 2566 szt. wołów. Cena za galicyjskie stajenne 21—22 1/2, węgierskie 20—23 1/2, płacono za cetrnar wagi. Nieprzedanych zostało 60 szt. Wołów połowych besarabskich sprzedano 170 szt. po 19 1/2—20 1/2 zlr. za cetrnar.

Przyjechali do Lwowa dn. 11. grudnia. Pp. Moser Ferd. z Drohowyża, Komarnicki Bolesł. z Saowa, Polański T. ze Strzyna, Łęczyński Stan. z Biatycz, Tyżkowski Józef z Rybotycz.

Wyjechali z Lwowa dnia 11. grudnia. Pp. hr. Dzieduszycki Alf. do Uhelna, Nikorowicz Edward do Ulwówka, Piotrowski Józef do Hnatkowie, Romer Hieronim do Grabowicy, Ustrzycki Walery do Zamiechowa.

Telegrafowany kurs wiedeński. W. A. z dnia 12. grudnia. Oblig. długu państ. 5% za 100 gl. m. k. 62 85, Pożyczka nar. 1854 5% za 100 gl. m. k. 65 85, Losy z r. 1860 84 40, Akcje banu nar. za 1000 gl. 766 00, Towarzystw. kred. na 200 gl. 159 40, Londyn 10 fut. szterlingów 1605 50, Dukaty cesarskie szterka 5 09, Srebro za 100 gl. w. a. 106 50

Kurs lwowski, z dnia 12. grudnia. Dukat holenderski 5 03, Dukat cesarski 5 05, Moskiewski półimperjal 8 63, Moskiewski rubel srebrny 1 63, Moskiewski rubel papierowy 1 38, Pruski talar kur. 1 58, Galic. listy zast. w. a. 66 77, Galic. listy zast. m. k. 69 99, Galicyj. oblig. indem. 67 58, Pożyczka narodowa 65 33, Akcje kolei żel. gal. 187 67

Wiedeń 11. grudnia. 5% Metali na wal. austr. 58 50, Pożyczki narod. 65 10, Metali na m. k. 62 25, Obl. ind. niż. austr. 82 50, węgierskie 70 25, chor. i bank 72 00, galicyjskie 67 25, bukowińskie 66 25, siedmiogr. 65 25

Pożyczki loteryjne. Losy pożyczki z r. 1839 139 00, 1854 79 25, 1860 83 50, 1864 76 50, najnow. z r. 1864 71 00, kredytowe 119 25, ks. Esterhazego 62 00, ks. Salm. 26 00, hr. Palfy 21 50, ks. Klary 22 00, hr. St. Genois 22 00, masta Bndy 21 00, ks. W. Indischgrätz 14 50, hr. Waldstein 16 00, hr. Keglevich 12 00, Rudolfa 11 75

Akcje banków i przemysłu. Banku narod. austr. 763 00, anglo-austr. 70 50, Zakładu kredytowego 157 40, Kolei póln. Ferdynanda 164 80, galicyjskiej 187 75, czerniowiec z wpt. 50% 67 00

Kursa zagraniczne. Augsburg 100 zlr. nr. 88 75, Frankfurt n. M. 100 88 80, Hamb. 100 mark. 79 00, Londyn 100 fut. 105 60, Paryż 100 frank. 42 20

Warszawa 11. grudnia. Półimperjal 00 00, Listy zastawne III. ok. kupon. 12 46, Akcje kol. żel. war.-wied. 00 00, war.-bydg. 69 67

Paryż 11. grudnia. Renta 3% 68 95

Na wystawie światowej, odszczególniona jako też od 24 lat w o. k. krajach koronnych uprzywilejowana a przez medycyjn. fakultet z z. wilejszowa a przez medycyjn. fakultet z z. wilejszowa a przez medycyjn. fakultet z z. wilejszowa... PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST... Przewaga w ostatnich czasach... Przewaga w ostatnich czasach...

Dra Kartscha Poradnik lekarski w chorobach wenerycznych. podług najnowszych badań i doświadczeń medycznych, jest w każdej księgarni do nabycia — Ordynacja domowa przy ulicy Teatralnej pod l. 334 naprzeciw polnej od godziny 2—5 Wspomniane słabości dają się także listowem radykalnie wyleczyć. 1315 1—30

Hotel de Galicie w Buczaczu, po nieszczęsnym pożarze na nowo zrestaurowany, i we wszelkie potrzeby dla dogodności podróżujących zaopatrzony, otwarty będzie z dniem 17. b. m. 1314 1—2 S. Füllenbaum, właściciel.

Księgarnia J. ZUPAŃSKIEGO w Poznaniu posiada mały zapas teczkiemu tomu dzieła „Lites ac res gestae inter Polonos ordinanque erueiterorum“ i przędzie takowy po 13 zlr. 60 cent. w. a. (dawniej 27 zlr. 20 cent.)

Dwa Młyny wodne w Krakowcu, dobrach J. O. Lubomirskiego Adama, jeden murowany o 8 kamieniach tuż pod miastem na gósciniec publicznym położony, drugi o 4 kamieniach o 1/2 mili od miasta leżący — oba w najlepszym stanie — i przy największej posusze zawsze mające dostatek wody, są od dnia 20. grudnia 1865 r. z wolnej ręki do wydzierżawienia. 1310 1—3

Młyn parowy w Grzymałowie. Przyjmować będzie w bieżącym i następnym roku, pnieńce i żyto, w zamian za mąkę podług cca targowych Grzymałowskich Dnia 4 grudnia r. 1865 płać młyn za korzec pięknej pszenicy 7 zlr. w. a. za korzec żyta 5 zlr. w. a. 1 dan cetrnar wiedeński zaś mąki pierwszej wybornej cesarskiej 60, kosztował 9 zlr. w. a. wybornej królewskiej, 6 8 zlr. 25 cent. wybornej grysikowej nr. 1, 7 zlr. 75 cent. w. a.

Apteka A. BERLINERA, dawniej Lanerogo we Lwowie, ma na składzie Balsam na odmrożenie Dra Pivera w Paryżu, który wszelkie stopnie odmrożenia, oraz i wszelkie rany, bądź z odmrożenia, bądź z czegokolwiek powstałe, w najkrótszym 1231 czasie zupełnie wyleczy. 3—12 Cena słoika 40 cent.

KAROLINY GEISTLER, pod „WIOSNA“ w Rynku pod l. 158 miasto nadszedł świeży transport nasion ogrodowych w najlepszych gatunkach. Spis cen na żądanie franko odśelam.

ESSENCJA Salsaparyll Colbert, Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew oczyszczających w chorobach sekretnych syfilistycznych, zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia dotychczas w polskim języku. Cena fiaszki 2 zlr. 80 cent; za opakowanie 20 cent.

Syrop Chiny i żelaza, pp. Grimault & Cis. aptekarzy w Paryżu. Lekarstwo to jest płyn przeczyszczający i przyjemny, łączy w sobie dwa środki ze wzmacniających, jakie posiada szałka lekarska najpotężniejsza: żelaza co jest krwi zasady i chłina, jako środek toniczny potęgi najwyższej. Preparacja ta jest pierwsza w swym rodzaju, gdzie połączenie tych obydwóch substancyj, jak najpomysłniej dokonano.

Przygotowanie w Lwowie w aptece Zygmunta Rukera i A. Berlinera w Brodach u Franzosa. 1178 2—16

W sobotę dnia 16. bm. o godzinie 7. wieczór odbędzie się w sali ratuszowej

KONCERT pianisty p. Józefa Dulęby. Biletów dostac można w księgarni p. Wilda. 1305 2—3

STOWARZYSZENIE SZEWÓW LWOWSKICH przy placu Marjackim pod l. 1. zaopatrzono się po zupełnej wyprzedaży dawnego 1256 obuwia 2—3

w świeży zapas OBUWIA, i sprzedaje takowe po cenach bardzo umiarkowanych.

Nadzwyczaj dobre itanie ZEGARKI. Skład zegarów M. HERZA zegarmistrza w Wiedniu, Zwentzboff, Stefansplatz Nr. 6. poleca w wielkim wyborze wszelkie gatunki dobrze zregulowanych zegarów po cenach następujących:

Zegarki genewskie. Cylindry srebrne na 4 rubiny od zlr. 11, Cylindry srebrne na 4 rubiny od zlr. 12, Cyl. sr. na 4 rub. ze zł. brz. z odst. klip. 13, Cyl. sr. na 4. kop. z zł. pr. z odst. klip. 14, Cyl. sr. na 8 rubinów 15, Cyl. sr. na 8 rubinów z 2 kopert. 15, Cyl. sr. na 8 rubinów z 3 opert. lepsze 17, Cyl. sr. na 8 rub. obokowe (Armees-Uhren) 17, Cyl. sr. na 13 rub. 17, Cyl. sr. na 15 rub. lepsze 18, Cyl. sr. z dwoma kopert. 19, Cyl. s. z moosemi koprt. 22, Cyl. s. angielski z krysz. szkliwkiem 22, Cyl. s. obokowe Savonette 21, Cyl. s. obok. Savon. lepsze z moos. kopert. 23, Remontowa w lepszym gat. 23, ditto ditto Savonette 34, Cyl. zł. próby 3. na 8 rub. 30, Cyl. zł. próby 3. na 8 rub. ze zł. kapslą 38, Cyl. zł. damskie 38, Cyl. zł. damskie lepsze 38, Cyl. zł. damskie z smalcia i diamentami szta kapslą na 8 kam. 40, Savonette damskie na 8 rubinów 40, Savonette damskie z smalcia lepsze 48, Kowalczne złoto na 13 rubinów 48, ditto na 13 kam. ze złotą kapslą lepsze 48, ditto z 2 kop. od zlr. 60, 70, 80, 90, 100 do 150, ditto damskie od zlr. 45, ditto damskie z 2 kopert. 52, ditto damskie z 2 kopert. z krysz. szkliwkiem 53, Remontowa z moosemi kopert. od 120, 150, 180, Bużetki po złr. 5, z zegarem po złr. 7.

Największy skład zegarów wahałdło-1140 wych własnego wyrobu 8—12 co 8 dal do naciągania po złr. 16, 20, 22, bieżąc godzinę i pół godzinę 28, 35, kwadranso 50, 58, 60, Regulatory co miesiąc do nakrac. 28, 30, 32, Za opakowanie zegarów wahałdło wych pobiera się 1 zlr. 30 centów.

Obwieszczenie. Przy galicyjskiej kasie oszczędności opróżniona została posada bncbaltera z roczną placą 1.300 zlr. w. a. i z obowiązkiem złożenia kaucyj tejże placę wyrównywającej.

Ubiegający się o tę posadę zechcą prosby swoje najdalej do 10. stycznia 1866 wnieść do dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie i w takowych legalnem świadectwami udowodnić swój wiek, moralność, stan; t. j. czy bezżenny lub żonaty, tudzież liczbę dzieci, odbyte nauki i umiejętności rachunkowości kupieckiej tak pojedynczej jak i podwójnej; dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego; odbyłą praktykę, dotychczasowe zatrudnienie od wystąpienia ze szkół, nakoniec możliwość złożenia przed objęciem urzędowania kaucyj służbowej w gotowiznie lub w papierach publicznych według kursu, wyrównywającej placę z otrzymaną po sadą połączonej.

Od dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności. 1309 2—3 We Lwowie dnia 2. grudnia 1865.

Rurki przeciw astmie aptekarza Levasseur leczą rychło i niezawodnie najuporczywsze astmy. — Dostac można w Paryżu w wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19, we Lwowie w aptece Zyg. Rukera dawniej Tomanka. Cena 2 zlr. w. a. 1183 6—24

Dr. Juljan Stupnicki, przeniósł się do własnego domu pod l. 126 przy ulicy Wzwyższej Ormiańskiej i ordynuje jak przedtem od godziny 2—4 popołudniu w siabosciach: 1. wewnętrznym, 2. zewnętrznym, 3. dziecięcym, 4. niewieścim, 5. ocznym, 6. wenerycznym i innych zarazi wych. Na listy frankowane odpowiadam pocztą zwrotną. 1300 2—5

SZCZOTECZKI ELEKTRYCZNE i Elixir do zębów dra Laurentius. Niezawodny środek przeciw wszelkim cierpieniom zębów i dziąseł. Szczoteczki te używają się na sucho, użycie ich przywraca zębom emalię i białosć naturalną. Dostac można w Kijowie w składzie materiałów aptecznych, p. Neczce; w Warszawie w składzie materiałów aptecznych, p. Galle; we Lwowie w aptece p. RUCKERA 5—0

AJENCJA LWOWSKA krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia i od gradu w Krakowie, od dnia 15. bm. kończy się termin ubezpieczeń od ognia dla tych P. T. panów asekuratów we Lwowie i na prowincji, którzy z Towarzystwa krajowego. Wszyscy Ci P. T. panowie asekuracji mają zapłacić przy uiszczeniu uależytości za rok następujący, z dniem 15. b. m. poczynając się — w skutek pomysłnej operacji Towarzystwa naszego, o 15% mniej, jako zwrot z zeszłorocznej zaliczki. Ci zaś P. T. panowie asekuracji, którzy według statutów Towarzystwa, na fundusz rezerwowy 10% przez pierwsze trzy lata już uiszcili, zapłacą mniej o 25%.

Die Debatte u. Wiener Lloyd, od dnia 12. listopada b. r. w skutek zmiany formatu największy dziennik w Monarchii jest teraz w możności rozszerzenia jak największego i uposażenia także fejtontu i części powiesiowej.

„Die Debatte“ ma codziennie fejtonty oryginalne, pióra znakomitych pisarzy Austrii i Niemiec. W najnowszym czasie powiódło się nam, pozyskać dla siebie sławnego na cały świat powiesiopsarza Aleksandra Dumas.

„DER GRAF von MORET“ będącego wyłączną własnością Debatte, który w pół roku dopiero po publikacji w naszym dzienniku, ukazuje się w francuzkim dzienniku.

Der Graf von Moret, którego przeznaczeniem jest zapewnić pocztą nieraz przez czytelników romansów Dumas, luke między „Trzej Muskietery“, „Dwadzieścia lat później“, niedoścignionem piórem sławnego pisarza, rozwinię przed oczami czytelników jaskrawy obraz onego czasu, który obitował w wielkie osobistości i ciekawe wypadki, co duszę czytelnika potężnie wzruszają, naprężają i zajmują. Na nowszy t n romans Aleksandra Dumas obejmuje

Szesz Tomów czytelnikom tedy „Debatte“ następcza się na całą zimę przyjemne czytanie. Prenumerata na Debatte kosztuje: dla Wiednia calorocznie 15 zlr., półrocznie 7 zlr. 50 ct. cwieterocznie 1 zlr. 30 cent. W państwie austriackim z pocztową przesyłką: calorocznie 20 zlr., półrocznie 10 zlr., kwartalnie 5 zlr. Prenumeratę upraszamy przeselać pod adresem: An die Administrazion der „DEBATTE“ 1312 Wien, Wollzeile nr. 15, — albo do znanych jej filij. 1—3

BARDZO WAŻNE DLA MIŁOŚNIKÓW POLOWANIA! Od wielu lat istniejący i powszechnie znany HANDEL BRONI BONIFACEGO STILLERA we Lwowie,

połeca swój obficie zaopatrzony skład broni, wyrobu najpierwszych i najslawniejszych angielskich, francuzkich, belgijskich, czeskich i niemieckich fabrykatów pojedynki od 8 do 10 zlr. dubeltówki damascenki, lami-net i damas anglais od 35 50, hufnagel, rosen damas i tureckie 50 80, inne wyborniejsze 80 250, 1126 11—24

Wielki wybór karabel po największej części staroświeckich w cenach jak najumiarkowańszych.

SWIECE PARAFINOWE „ADAMÓWKI“ z fabryki ADAMA BERSKIEGO i Spółki w Drohobyczu palące się najładniejszym jasnym, spokojnym płomieniem, bez najmniejszego odora, bez obcierania kłota, bez zlewania, oszczędniej niż wszelkie inne świece dostac można w najobfitszym wyborze, wszelkich gatunkach i każdej ilości po cenach stałych fabrycznych W NOWO URZĄDZONYM SKŁADZIE ADAMA BERSKIEGO we Lwowie w gmachu teatralnym naprzeciw jatek żydowskich tudzież we wszystkich sklepach naftowych Piotra Miaczyńskiego. Kupując większą ilość „Adamówek“ opuszcza się stosowny rabat; a kupując świece na prowincję opuszcza się oprócz rabatu przy odbiorze najmniej 1/4, cetrnara 1/2, centa akcezy przy funkcie wiedeńskiej, jeżeli kupujący świece za rogatką Zółkiewską w magazynie naftowym Piotra Miaczyńskiego odebrać zechce. We wszystkich wyż wymienionych składach Berskiego i Miaczyńskiego dostac także można: Benzyny we flakonkach do wywabiania wszelkich plam tłustych. Patentowane najlepsze smarowidła do osi żelaznych nienadwierzające osi. Asfalt przydatny do rozlicznych potrzeb budowlanych a w szczególe do wykładania terasów, chodników i otrzykowania ścian wilgotnych. 1311 1—6 Adam Berski i Spółka, c. k. uprzyw. fabryknt parafiny, świec Adamówek, nafty (petroleum), benzyny, smarowidła i asfaltu w Drohobyczu, dokąd zamiejscowi z obstarunkami zgłaszać się raczą.